

# Życzenia noworoczne – Andrzej Korycki

Patrzę w błękit nieba dobry bożku,  
W horyzontu cieniach szukam lądu  
W kubryku Nowy Rok rum rozlewa,  
Krzyczy gdzieś w horyzont, horyzont śpiewa

W nowym roku, białych żagli,  
Tak wydętych dobrym wiatrem,  
Byśmy zawsze żeglowali  
Do archipelagu pragnień

Aby gdzieś w zatoce miłość  
Przechadzała się po kei,  
Tak się jakoś porobiło,  
Że się spełnią sny, nadzieje

Białe mewy zakrzyczały swoim śpiewem,  
Że się spełnią sny, nadzieje

Wiatr całuje fale w biały welon,  
Żagle w karnawale tańczą z mewą  
Za rufą stary rok się oddala,  
Gwiazd tasiemki błyszczą,  
Uciekną zaraz

W nowym roku, białych żagli,  
Tak wydętych dobrym wiatrem,  
Byśmy zawsze żeglowali  
Do archipelagu pragnień

Aby gdzieś w zatoce miłość  
Przechadzała się po kei,  
Tak się jakoś porobiło,  
Że się spełnią sny, nadzieje

Białe mewy zakrzyczały swoim śpiewem,  
Że się spełnią sny, nadzieje

Aby gdzieś w zatoce miłość  
Przechadzała się po kei,  
Tak się jakoś porobiło,  
Że się spełnią sny, nadzieje

Białe mewy zakrzyczały swoim śpiewem,  
Że się spełnią sny, nadzieje  
Aby gdzieś w zatoce miłość  
Przechadzała się po kei,  
Tak się jakoś porobiło,  
Że się spełnią sny, nadzieje  
Aby gdzieś w zatoce miłość  
Przechadzała się po kei,  
Tak się jakoś porobiło,  
Że się spełnią sny, nadzieje  
Aby gdzieś w zatoce miłość  
Przechadzała się po kei,  
Tak się jakoś porobiło,  
Że się spełnią sny, nadzieje



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych